

Wchodzi codziennie o godzinie 7. rano, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

Przedpłata wynosi: kwartalnie 3 zł. 75 cent. miesięcznie 1 zł. 25 cent.

Z przesyłką pocztową: w paśmie austriackim 5 zł. — ct. do Prus i Rosji niemieckiej 3 tal. 16 gr. do Francji 2 1/2 franków. Anglii Belgii i Turcji 3 1/2 franków. Włoch i kraj. Nadano 15.

Numer pojedynczy kosztuje 8 centów.



Przedpłata i ogłoszenia przyjmują: W Lwowie: Biuro Administracji... Ogłoszenia przyjmują się za... Listy reklamowe, nieopłacone...

Od administracji.

Zapraszamy szanownych prenumeratorów naszych do wczesnego odnowienia prenumeraty na III. kwartał 1875.

Cena prenumeraty na „Gazetę Narodową” pozostaje ta sama, t. j. z przesyłką pocztową wraz z „Tygodnikiem Niedzielnym”

rocznie 20 zł. — ct. półrocznie 10 „ „ kwartalnie 5 „ „ miesięcznie 1 „ 70 „

W miejscach bez „Tygodnika Niedzielnego” wynosi prenumerata: rocznie 15 zł. — ct. półrocznie 7 „ 50 „ kwartalnie 3 „ 75 „ miesięcznie 1 „ 30 „

Prenumerata na „Tygodnik Niedzielną” wynosi z przesyłką pocztową kwartalnie 35 ct. w miejscu 20 ct.

Po zakończeniu roku powiesi starosta chebecki p. t.:

Koniuszyc Brzeski

przez Kajetanę Kraszewskiego, podamy nową powieść J. I. Kraszewskiego pod tytułem:

Dziennik Serafyny,

osny na tle stosunków galicyjskich. Jest to pendant do Pamiętników panięcia.

Lwów d. 9. lipca.

(Sprawa kwateralna. — W sprawie porozumienia się opozycji. — Kłopoty z nami. — Odmieniany Dunin. — Sprawy cłowne. — Z Berna. — Zjazd ekonomistów kraczkich. — Desak składa mandat. — Uwija: je się tiszowcy przy wyborach. — Co znaczy owie nadziesiątka dla Falka; o finansowej polityce pruskiej. — Kłopoty rządu rumuńskiego. — Wyjazd cara moskiewskiego z Warszawy.)

Wczorajszą Głos donosi: Wczorajszą w tej chwili o ważnej dla obywateli naszych wiadomości, że tajemniczo (krakowska) pod k...

Według doniesień wiedeńskich, centralna komisja do podatku gruntowego, od d. 15. czerwca, w którym na nowo prace swoje podjęła, już o tyle postąpiła, że...

Wiednia donoszą, bez żadnego z żadnego skutku. Mieliśmy przecie prawo, pisze Presse, sądzić, że rząd węgierski przystanie na jedyną...

Z Berna n. d. 6. bm. donoszą, że znowa raczej się szerym niż zmniejsza. D. 19. b. m. odbędzie się w Zagrzebiu zjazd ekonomistów kraczkich...

Desak dziękując wyborcom swoim (Arduńskiemu Pesztu) za wybór do sejmu, oświadczył, że z powodu słabości złoży w sejmie swój mandat...

Z powodu podróży pruskiego ministra wyznał Falk, nad Renem dwóch owacji, jakie mu wrzekało ludność tamtejsza...

Wiednia donosi, wymiana ratyfikacji układów, zawartych na austro-rosyjskiej konferencji, jakoby już jest dokonana...

Wiednia donosi, że w sprawie węgierskiej, która była przedmiotem wczorajszego zjazdu, w sprawie węgierskiej, która była przedmiotem wczorajszego zjazdu...

Wiednia donosi, że w sprawie węgierskiej, która była przedmiotem wczorajszego zjazdu, w sprawie węgierskiej, która była przedmiotem wczorajszego zjazdu...

Wiednia donosi, że w sprawie węgierskiej, która była przedmiotem wczorajszego zjazdu, w sprawie węgierskiej, która była przedmiotem wczorajszego zjazdu...

Wiednia donosi, że w sprawie węgierskiej, która była przedmiotem wczorajszego zjazdu, w sprawie węgierskiej, która była przedmiotem wczorajszego zjazdu...

Wiednia donosi, że w sprawie węgierskiej, która była przedmiotem wczorajszego zjazdu, w sprawie węgierskiej, która była przedmiotem wczorajszego zjazdu...

Wiednia donosi, że w sprawie węgierskiej, która była przedmiotem wczorajszego zjazdu, w sprawie węgierskiej, która była przedmiotem wczorajszego zjazdu...

Wiednia donosi, że w sprawie węgierskiej, która była przedmiotem wczorajszego zjazdu, w sprawie węgierskiej, która była przedmiotem wczorajszego zjazdu...

Wiednia donosi, że w sprawie węgierskiej, która była przedmiotem wczorajszego zjazdu, w sprawie węgierskiej, która była przedmiotem wczorajszego zjazdu...

Wiednia donosi, że w sprawie węgierskiej, która była przedmiotem wczorajszego zjazdu, w sprawie węgierskiej, która była przedmiotem wczorajszego zjazdu...

Wiednia donosi, że w sprawie węgierskiej, która była przedmiotem wczorajszego zjazdu, w sprawie węgierskiej, która była przedmiotem wczorajszego zjazdu...

Wiednia donosi, że w sprawie węgierskiej, która była przedmiotem wczorajszego zjazdu, w sprawie węgierskiej, która była przedmiotem wczorajszego zjazdu...

Zobacz nr. 146, 147, 148 i 149.

Koniuszyc Brzeski

— Gładi kawał, rzekł, patrząc za odjeżdżającym Mostowiczem.

— Niczego, dorzuciła pani bratowa, atakia jejność ekonomowa z Hrozówki, a matka Kundzi.

— Co pan brat gadasz — jakie koperczaki? — Ba — albowiem ślepyi owsem, dad Boże, przeciwem tu ja, Kundzie, iż tak rzekę, nie wy...

— Aha, zamisał się Mostowicz, tak, tak, a tu dziś rano w ganuku widziałem przecie, jak Kundzie pocatował.

— Matko Najświętsza! — wykrzyknęła ekonomowa — i dażesz pokój, czy to może być do rozbójnik! Kundzia, Kundzi! nie...

— Cicho, cicho — daż imność pokój, przytrzymując za rękę upakajają, sam śmiejąc się do rozpuku gospodarz, powiadam pani bratowej, że pocatował — ale w rękę.

— W rękę? a no, ta tak gadaj, oddychając wolnie, mówiła pani Lutomska. — a to powiada, Matko Najświętsza! powiada.

— Gość zniki już dawno z oczu trzech stron, rozesił się wszyscy, na tawce ledzi rozspiany bukiet, a paniąka lubo wyszła i usiadła w ganuku, patrzyła w dal, zadumana, bynajmniej nie spiesząc się już jakos do układania kwiatków.

Koniuszyc zamarudziwszy nieco w podróży do Bocków i na miejscu, postanowił sobie poprosić o piwotem, a nawet, jedli się w dawno, nie nocować wcale. Rozpoznawszy bowiem drogę, miarkował na pewnie, iż owako północy mogły stanąć w Białej, nawet oszczędzając nieco swego ulubionego wierzchowca, ten bowiem, jak dobrej krwi konie, po dwóch dniach umarkowanego marszu, mógł dać ro...

Wychyżawszy tedy, Paszkowski rano, po dwóch nie zbyt długich popasach tegoż dnia, jeszcze sporo przed zachodem słońca przez Bug się przeprawił. Przebrzywszy lawę z lewej stro...

ny Bugu potężnego, gdy już minął Czachów, wyjechał na rozległe pola, za zamany pofolgować zmeconemu, nieco koniom; mijając w...

— O! to Pan! — zawołał Vittinghoff — rozpoznając podróźnego, a ja myślę, że konferata jest, kiedy Pan tu jest, teraz ja Pana nie będę tak paścić.

— Tak! czy Waszność może zatrzymasz? — spytał z ironicznym uśmiechem Paszkowski. — A! natychmiast, trzymajcie go — krzyknął Porucznik do swoich ludzi.

— I sam też począł nacierać koniom. Paszkowski widząc na co się zanosi i dobywając pistolet uskokzył z koniom kroców kilkanaście; tymczasem rozległ się strzał wierzowca przez szeregowca, który widocznie spudłował — Paszkowski też natychmiast odpowiedział, a żołnierz trafiony w ramię jak...

— O! to Pan! — zawołał Vittinghoff — rozpoznając podróźnego, a ja myślę, że konferata jest, kiedy Pan tu jest, teraz ja Pana nie będę tak paścić.

— Tak! czy Waszność może zatrzymasz? — spytał z ironicznym uśmiechem Paszkowski. — A! natychmiast, trzymajcie go — krzyknął Porucznik do swoich ludzi.

— I sam też począł nacierać koniom. Paszkowski widząc na co się zanosi i dobywając pistolet uskokzył z koniom kroców kilkanaście; tymczasem rozległ się strzał wierzowca przez szeregowca, który widocznie spudłował — Paszkowski też natychmiast odpowiedział, a żołnierz trafiony w ramię jak...

— O! to Pan! — zawołał Vittinghoff — rozpoznając podróźnego, a ja myślę, że konferata jest, kiedy Pan tu jest, teraz ja Pana nie będę tak paścić.

— Tak! czy Waszność może zatrzymasz? — spytał z ironicznym uśmiechem Paszkowski. — A! natychmiast, trzymajcie go — krzyknął Porucznik do swoich ludzi.

— I sam też począł nacierać koniom. Paszkowski widząc na co się zanosi i dobywając pistolet uskokzył z koniom kroców kilkanaście; tymczasem rozległ się strzał wierzowca przez szeregowca, który widocznie spudłował — Paszkowski też natychmiast odpowiedział, a żołnierz trafiony w ramię jak...

— O! to Pan! — zawołał Vittinghoff — rozpoznając podróźnego, a ja myślę, że konferata jest, kiedy Pan tu jest, teraz ja Pana nie będę tak paścić.

— Tak! czy Waszność może zatrzymasz? — spytał z ironicznym uśmiechem Paszkowski. — A! natychmiast, trzymajcie go — krzyknął Porucznik do swoich ludzi.

— I sam też począł nacierać koniom. Paszkowski widząc na co się zanosi i dobywając pistolet uskokzył z koniom kroców kilkanaście; tymczasem rozległ się strzał wierzowca przez szeregowca, który widocznie spudłował — Paszkowski też natychmiast odpowiedział, a żołnierz trafiony w ramię jak...

— O! to Pan! — zawołał Vittinghoff — rozpoznając podróźnego, a ja myślę, że konferata jest, kiedy Pan tu jest, teraz ja Pana nie będę tak paścić.

— Tak! czy Waszność może zatrzymasz? — spytał z ironicznym uśmiechem Paszkowski. — A! natychmiast, trzymajcie go — krzyknął Porucznik do swoich ludzi.

— I sam też począł nacierać koniom. Paszkowski widząc na co się zanosi i dobywając pistolet uskokzył z koniom kroców kilkanaście; tymczasem rozległ się strzał wierzowca przez szeregowca, który widocznie spudłował — Paszkowski też natychmiast odpowiedział, a żołnierz trafiony w ramię jak...

— O! to Pan! — zawołał Vittinghoff — rozpoznając podróźnego, a ja myślę, że konferata jest, kiedy Pan tu jest, teraz ja Pana nie będę tak paścić.

— Tak! czy Waszność może zatrzymasz? — spytał z ironicznym uśmiechem Paszkowski. — A! natychmiast, trzymajcie go — krzyknął Porucznik do swoich ludzi.

— O! to Pan! — zawołał Vittinghoff — rozpoznając podróźnego, a ja myślę, że konferata jest, kiedy Pan tu jest, teraz ja Pana nie będę tak paścić.

— Tak! czy Waszność może zatrzymasz? — spytał z ironicznym uśmiechem Paszkowski. — A! natychmiast, trzymajcie go — krzyknął Porucznik do swoich ludzi.

— I sam też począł nacierać koniom. Paszkowski widząc na co się zanosi i dobywając pistolet uskokzył z koniom kroców kilkanaście; tymczasem rozległ się strzał wierzowca przez szeregowca, który widocznie spudłował — Paszkowski też natychmiast odpowiedział, a żołnierz trafiony w ramię jak...

— O! to Pan! — zawołał Vittinghoff — rozpoznając podróźnego, a ja myślę, że konferata jest, kiedy Pan tu jest, teraz ja Pana nie będę tak paścić.

— Tak! czy Waszność może zatrzymasz? — spytał z ironicznym uśmiechem Paszkowski. — A! natychmiast, trzymajcie go — krzyknął Porucznik do swoich ludzi.

— I sam też począł nacierać koniom. Paszkowski widząc na co się zanosi i dobywając pistolet uskokzył z koniom kroców kilkanaście; tymczasem rozległ się strzał wierzowca przez szeregowca, który widocznie spudłował — Paszkowski też natychmiast odpowiedział, a żołnierz trafiony w ramię jak...

— O! to Pan! — zawołał Vittinghoff — rozpoznając podróźnego, a ja myślę, że konferata jest, kiedy Pan tu jest, teraz ja Pana nie będę tak paścić.

— Tak! czy Waszność może zatrzymasz? — spytał z ironicznym uśmiechem Paszkowski. — A! natychmiast, trzymajcie go — krzyknął Porucznik do swoich ludzi.

— I sam też począł nacierać koniom. Paszkowski widząc na co się zanosi i dobywając pistolet uskokzył z koniom kroców kilkanaście; tymczasem rozległ się strzał wierzowca przez szeregowca, który widocznie spudłował — Paszkowski też natychmiast odpowiedział, a żołnierz trafiony w ramię jak...

— O! to Pan! — zawołał Vittinghoff — rozpoznając podróźnego, a ja myślę, że konferata jest, kiedy Pan tu jest, teraz ja Pana nie będę tak paścić.

— Tak! czy Waszność może zatrzymasz? — spytał z ironicznym uśmiechem Paszkowski. — A! natychmiast, trzymajcie go — krzyknął Porucznik do swoich ludzi.

— I sam też począł nacierać koniom. Paszkowski widząc na co się zanosi i dobywając pistolet uskokzył z koniom kroców kilkanaście; tymczasem rozległ się strzał wierzowca przez szeregowca, który widocznie spudłował — Paszkowski też natychmiast odpowiedział, a żołnierz trafiony w ramię jak...

— O! to Pan! — zawołał Vittinghoff — rozpoznając podróźnego, a ja myślę, że konferata jest, kiedy Pan tu jest, teraz ja Pana nie będę tak paścić.

— Tak! czy Waszność może zatrzymasz? — spytał z ironicznym uśmiechem Paszkowski. — A! natychmiast, trzymajcie go — krzyknął Porucznik do swoich ludzi.

— I sam też począł nacierać koniom. Paszkowski widząc na co się zanosi i dobywając pistolet uskokzył z koniom kroców kilkanaście; tymczasem rozległ się strzał wierzowca przez szeregowca, który widocznie spudłował — Paszkowski też natychmiast odpowiedział, a żołnierz trafiony w ramię jak...

— O! to Pan! — zawołał Vittinghoff — rozpoznając podróźnego, a ja myślę, że konferata jest, kiedy Pan tu jest, teraz ja Pana nie będę tak paścić.

— Tak! czy Waszność może zatrzymasz? — spytał z ironicznym uśmiechem Paszkowski. — A! natychmiast, trzymajcie go — krzyknął Porucznik do swoich ludzi.

— I sam też począł nacierać koniom. Paszkowski widząc na co się zanosi i dobywając pistolet uskokzył z koniom kroców kilkanaście; tymczasem rozległ się strzał wierzowca przez szeregowca, który widocznie spudłował — Paszkowski też natychmiast odpowiedział, a żołnierz trafiony w ramię jak...

— O! to Pan! — zawołał Vittinghoff — rozpoznając podróźnego, a ja myślę, że konferata jest, kiedy Pan tu jest, teraz ja Pana nie będę tak paścić.

— Tak! czy Waszność może zatrzymasz? — spytał z ironicznym uśmiechem Paszkowski. — A! natychmiast, trzymajcie go — krzyknął Porucznik do swoich ludzi.

— I sam też począł nacierać koniom. Paszkowski widząc na co się zanosi i dobywając pistolet uskokzył z koniom kroców kilkanaście; tymczasem rozległ się strzał wierzowca przez szeregowca, który widocznie spudłował — Paszkowski też natychmiast odpowiedział, a żołnierz trafiony w ramię jak...

— O! to Pan! — zawołał Vittinghoff — rozpoznając podróźnego, a ja myślę, że konferata jest, kiedy Pan tu jest, teraz ja Pana nie będę tak paścić.

— Tak! czy Waszność może zatrzymasz? — spytał z ironicznym uśmiechem Paszkowski. — A! natychmiast, trzymajcie go — krzyknął Porucznik do swoich ludzi.

— I sam też począł nacierać koniom. Paszkowski widząc na co się zanosi i dobywając pistolet uskokzył z koniom kroców kilkanaście; tymczasem rozległ się strzał wierzowca przez szeregowca, który widocznie spudłował — Paszkowski też natychmiast odpowiedział, a żołnierz trafiony w ramię jak...

— O! to Pan! — zawołał Vittinghoff — rozpoznając podróźnego, a ja myślę, że konferata jest, kiedy Pan tu jest, teraz ja Pana nie będę tak paścić.

— Tak! czy Waszność może zatrzymasz? — spytał z ironicznym uśmiechem Paszkowski. — A! natychmiast, trzymajcie go — krzyknął Porucznik do swoich ludzi.

— I sam też począł nacierać koniom. Paszkowski widząc na co się zanosi i dobywając pistolet uskokzył z koniom kroców kilkanaście; tymczasem rozległ się strzał wierzowca przez szeregowca, który widocznie spudłował — Paszkowski też natychmiast odpowiedział, a żołnierz trafiony w ramię jak...

— O! to Pan! — zawołał Vittinghoff — rozpoznając podróźnego, a ja myślę, że konferata jest, kiedy Pan tu jest, teraz ja Pana nie będę tak paścić.

— Tak! czy Waszność może zatrzymasz? — spytał z ironicznym uśmiechem Paszkowski. — A! natychmiast, trzymajcie go — krzyknął Porucznik do swoich ludzi.

— O! to Pan! — zawołał Vittinghoff — rozpoznając podróźnego, a ja myślę, że konferata jest, kiedy Pan tu jest, teraz ja Pana nie będę tak paścić.

— Tak! czy Waszność może zatrzymasz? — spytał z ironicznym uśmiechem Paszkowski. — A! natychmiast, trzymajcie go — krzyknął Porucznik do swoich ludzi.

— I sam też począł nacierać koniom. Paszkowski widząc na co się zanosi i dobywając pistolet uskokzył z koniom kroców kilkanaście; tymczasem rozległ się strzał wierzowca przez szeregowca, który widocznie spudłował — Paszkowski też natychmiast odpowiedział, a żołnierz trafiony w ramię jak...

— O! to Pan! — zawołał Vittinghoff — rozpoznając podróźnego, a ja myślę, że konferata jest, kiedy Pan tu jest, teraz ja Pana nie będę tak paścić.

— Tak! czy Waszność może zatrzymasz? — spytał z ironicznym uśmiechem Paszkowski. — A! natychmiast, trzymajcie go — krzyknął Porucznik do swoich ludzi.

— I sam też począł nacierać koniom. Paszkowski widząc na co się zanosi i dobywając pistolet uskokzył z koniom kroców kilkanaście; tymczasem rozległ się strzał wierzowca przez szeregowca, który widocznie spudłował — Paszkowski też natychmiast odpowiedział, a żołnierz trafiony w ramię jak...

— O! to Pan! — zawołał Vittinghoff — rozpoznając podróźnego, a ja myślę, że konferata jest, kiedy Pan tu jest, teraz ja Pana nie będę tak paścić.

— Tak! czy Waszność może zatrzymasz? — spytał z ironicznym uśmiechem Paszkowski. — A! natychmiast, trzymajcie go — krzyknął Porucznik do swoich ludzi.

— I sam też począł nacierać koniom. Paszkowski widząc na co się zanosi i dobywając pistolet uskokzył z koniom kroców kilkanaście; tymczasem rozległ się strzał wierzowca przez szeregowca, który widocznie spudłował — Paszkowski też natychmiast odpowiedział, a żołnierz trafiony w ramię jak...

— O! to Pan! — zawołał Vittinghoff — rozpoznając podróźnego, a ja myślę, że konferata jest, kiedy Pan tu jest, teraz ja Pana nie będę tak paścić.

— Tak! czy Waszność może zatrzymasz? — spytał z ironicznym uśmiechem Paszkowski. — A! natychmiast, trzymajcie go — krzyknął Porucznik do swoich ludzi.

— I sam też począł nacierać koniom. Paszkowski widząc na co się zanosi i dobywając pistolet uskokzył z koniom kroców kilkanaście; tymczasem rozległ się strzał wierzowca przez szeregowca, który widocznie spudłował — Paszkowski też natychmiast odpowiedział, a żołnierz trafiony w ramię jak...

— O! to Pan! — zawołał Vittinghoff — rozpoznając podróźnego, a ja myślę, że konferata jest, kiedy Pan tu jest, teraz ja Pana nie będę tak paścić.

— Tak! czy Waszność może zatrzymasz? — spytał z ironicznym uśmiechem Paszkowski. — A! natychmiast, trzymajcie go — krzyknął Porucznik do swoich ludzi.

— I sam też począł nacierać koniom. Paszkowski widząc na co się zanosi i dobywając pistolet uskokzył z koniom kroców kilkanaście; tymczasem rozległ się strzał wierzowca przez szeregowca, który widocznie spudłował — Paszkowski też natychmiast odpowiedział, a żołnierz trafiony w ramię jak...

— O! to Pan! — zawołał Vittinghoff — rozpoznając podróźnego, a ja myślę, że konferata jest, kiedy Pan tu jest, teraz ja Pana nie będę tak paścić.

— Tak! czy Waszność może zatrzymasz? — spytał z ironicznym uśmiechem Paszkowski. — A! natychmiast, trzymajcie go — krzyknął Porucznik do swoich ludzi.

— I sam też począł nacierać koniom. Paszkowski widząc na co się zanosi i dobywając pistolet uskokzył z koniom kroców kilkanaście; tymczasem rozległ się strzał wierzowca przez szeregowca, który widocznie spudłował — Paszkowski też natychmiast odpowiedział, a żołnierz trafiony w ramię jak...

— O! to Pan! — zawołał Vittinghoff — rozpoznając podróźnego, a ja myślę, że konferata jest, kiedy Pan tu jest, teraz ja Pana nie będę tak paścić.

— Tak! czy Waszność może zatrzymasz? — spytał z ironicznym uśmiechem Paszkowski. — A! natychmiast, trzymajcie go — krzyknął Porucznik do swoich ludzi.

— I sam też począł nacierać koniom. Paszkowski widząc na co się zanosi i dobywając pistolet uskokzył z koniom kroców kilkanaście; tymczasem rozległ się strzał wierzowca przez szeregowca, który widocznie spudłował — Paszkowski też natychmiast odpowiedział, a żołnierz trafiony w ramię jak...

— O! to Pan! — zawołał Vittinghoff — rozpoznając podróźnego, a ja myślę, że konferata jest, kiedy Pan tu jest, teraz ja Pana nie będę tak paścić.

— Tak! czy Waszność może zatrzymasz? — spytał z ironicznym uśmiechem Paszkowski. — A! natychmiast, trzymajcie go — krzyknął Porucznik do swoich ludzi.

— I sam też począł nacierać koniom. Paszkowski widząc na co się zanosi i dobywając pistolet uskokzył z koniom kroców kilkanaście; tymczasem rozległ się strzał wierzowca przez szeregowca, który widocznie spudłował — Paszkowski też natychmiast odpowiedział, a żołnierz trafiony w ramię jak...

— O! to Pan! — zawołał Vittinghoff — rozpoznając podróźnego, a ja myślę, że konferata jest, kiedy Pan tu jest, teraz ja Pana nie będę tak paścić.

— Tak! czy Waszność może zatrzymasz? — spytał z ironicznym uśmiechem Paszkowski. — A! natychmiast, trzymajcie go — krzyknął Porucznik do swoich ludzi.

— I sam też począł nacierać koniom. Paszkowski widząc na co się zanosi i dobywając pistolet uskokzył z koniom kroców kilkanaście; tymczasem rozległ się strzał wierzowca przez szeregowca, który widocznie spudłował — Paszkowski też natychmiast odpowiedział, a żołnierz trafiony w ramię jak...

— O! to Pan! — zawołał Vittinghoff — rozpoznając podróźnego, a ja myślę, że konferata jest, kiedy Pan tu jest, teraz ja Pana nie będę tak paścić.

— Tak! czy Waszność może zatrzymasz? — spytał z ironicznym uśmiechem Paszkowski. — A! natychmiast, trzymajcie go — krzyknął Porucznik do swoich ludzi.

— O! to Pan! — zawołał Vittinghoff — rozpoznając podróźnego, a ja myślę, że konferata jest, kiedy Pan tu jest, teraz ja Pana nie będę tak paścić.

— Tak! czy Waszność może zatrzymasz? — spytał z ironicznym uśmiechem Paszkowski. — A! natychmiast, trzymajcie go — krzyknął Porucznik do swoich ludzi.

— I sam też począł nacierać koniom. Paszkowski widząc na co się zanosi i dobywając pistolet uskokzył z koniom kroców kilkanaście; tymczasem rozległ się strzał wierzowca przez szeregowca, który widocznie spudłował — Paszkowski też natychmiast odpowiedział, a żołnierz trafiony w ramię jak...

— O! to Pan! — zawołał Vittinghoff — rozpoznając podróźnego, a ja myślę, że konferata jest, kiedy Pan tu jest, teraz ja Pana nie będę tak paścić.

— Tak! czy Waszność może zatrzymasz? — spytał z ironicznym uśmiechem Paszkowski. — A! natychmiast, trzymajcie go — krzyknął Porucznik do swoich ludzi.

— I sam też począł nacierać koniom. Paszkowski widząc na co się zanosi i dobywając pistolet uskokzył z koniom kroców kilkanaście; tymczasem rozległ się strzał wierzowca przez szeregowca, który widocznie spudłował — Paszkowski też natychmiast odpowiedział, a żołnierz trafiony w ramię jak...

— O! to Pan! — zawołał Vittinghoff — rozpoznając podróźnego, a ja myślę, że konferata jest, kiedy Pan tu jest, teraz ja Pana nie będę tak paścić.

— Tak! czy Waszność może zatrzymasz? — spytał z ironicznym uśmiechem Paszkowski. — A! natychmiast, trzymajcie go — krzyknął Porucznik do swoich ludzi.

— I sam też począł nacierać koniom. Paszkowski widząc na co się zanosi i dobywając pistolet uskokzył z koniom kroców kilkanaście; tymczasem rozległ się strzał wierzowca przez szeregowca, który widocznie spudłował — Paszkowski też natychmiast odpowiedział, a żołnierz trafiony w ramię jak...

— O! to Pan! — zawołał Vittinghoff — rozpoznając podróźnego, a ja myślę, że konferata jest, kiedy Pan tu jest, teraz ja Pana nie będę tak paścić.

— Tak! czy Waszność może zatrzymasz? — spytał z ironicznym uśmiechem Paszkowski. — A! natychmiast, trzymajcie go — krzyknął Porucznik do swoich ludzi.

— I sam też począł nacierać koniom. Paszkowski widząc na co się zanosi i dobywając pistolet uskokzył z koniom kroców kilkanaście; tymczasem rozległ się strzał wierzowca przez szeregowca, który widocznie spudłował — Paszkowski też natychmiast odpowiedział, a żołnierz trafiony w ramię jak...

— O! to Pan! — zawołał Vittinghoff — rozpoznając podróźnego, a ja myślę, że konferata jest, kiedy Pan tu jest, teraz ja Pana nie będę tak paścić.

— Tak! czy Waszność może zatrzymasz? — spytał z ironicznym uśmiechem Paszkowski. — A! natychmiast, trzymajcie go — krzyknął Porucznik do swoich ludzi.

— I sam też począł nacierać koniom. Paszkowski widząc na co się zanosi i dobywając pistolet uskokzył z koniom kroców kilkana











